**Jesienna wycieczka pracowników Zespołu Szkół
im. ks. dra Jana Zwierza
i Centrum Kształcenia Praktycznego w Ropczycach
szlakiem zamków i pałaców.**

Jak co roku, pracownicy Zespołu Szkół i CKP wraz ze współmałżonkami 18-go października wyjechali na dwudniową wycieczkę. Tym razem punktem docelowym był **Kazimierz Dolny**, zwany „perłą renesansu”. Pod kierunkiem przewodnika 51 osób zwiedziło ten zabytkowy gród nad Wisłą, a w nim Rynek z kamienicami i studnią, kościół Farny z XVI wieku oraz ruiny zamku wraz z wieżą widokową. Turyści wyszli także na Górę Trzech Krzyży, z której rozciąga się przepiękny widok na miasto, otaczające je wzgórza i królową polskich rzek.



Następnie uczestnicy wycieczki przejechali do **Janowca**, gdzie zwiedzili renesansowy zamek obronny z charakterystyczną biało-czerwoną elewacją. Obiekt budowany był na wysokiej skarpie wiślanej przez Mikołaja Firleja, późniejszego starostę kazimierskiego. Jego przebudową kierował włoski architekt Santi Gucci. Aż do 1975 roku był on własnością prywatną. Obok zamku usytuowany został skansen, do którego przeniesiono kilka drewnianych budowli, w tym dwór
z XVII wieku. To jeszcze nie koniec dnia pełnego wrażeń. Uroczysta kolacja i zabawa we wspólnym gronie w hotelu o romantycznej nazwie „Dwa Księżyce” była miłym zwieńczeniem

dnia.

W niedzielę po śniadaniu i wykwaterowaniu wycieczkowicze udali się do znanego uzdrowiska, jakim jest **Nałęczów**. Tutaj pani przewodnik oprowadziła po Parku Zdrojowym z zabudową uzdrowiskową, pijalnią wód, Pałacem Małachowskich, gdzie można było zwiedzić muzeum Bolesława Prusa, związanego (podobnie jak Stefan Żeromski) z Nałęczowem. Kobierce złotych liści, lśniących w promieniach słońca, szumiały tego jesiennego przedpołudnia pod nogami spacerowiczów.

Po Mszy świętej w miejscowym kościółku nastąpił przejazd do **Kozłówki**, gdzie znajduje się zespół pałacowo–parkowy, z jednym z najpiękniejszych i najbogatszych wnętrz pałacowych w Polsce. Pałac Zamoyskich zachwyca bogatą kolekcją malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego z XVIII, XIX i początku XX wieku. Wyjątkowy wystrój pomieszczeń przywołuje atmosferę dawnej siedziby magnackiej z czasów jej największej świetności za I ordynata Konstantego Zamoyskiego.

W przypałacowym parku kozłowieckim z fontanną i pomnikiem, znajduje się ogród francuski, kaplica zaprojektowana na wzór kaplicy królewskiej w Wersalu, galeria socrealizmu ukazująca sztukę, która pozostawała w służbie władzy totalitarnej oraz powozownia.

Obiad zjedzony w Lublinie to ostatni punkt bogatego programu wycieczki. Nie byłoby jej, gdyby nie starania wielu osób, a szczególnie koleżanki J**aniny Słodyczki** i kolegi **Mariusza Koniecznego** ,
którzy podjęli się trudu zorganizowania wyprawy. Ten jesienny weekend, spędzony w miłym towarzystwie i pięknej, jesiennej scenerii, na długo pozostanie w pamięci.

{gallery}/2014_2015/wycieczka/{/gallery}

fot: Małgorzata Maroń i Maria Łagoda

Małgorzata Maroń